



Sygn. akt I CSK 477/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa J. W.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Rejonowego w M.

o zadośćuczynienie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 14 maja 2015 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 30 stycznia 2014 r.,

**uchyła zaskarżony wyrok w części uwzględniającej
powództwo i rozstrzygającej o kosztach i w tym zakresie
przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu
do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód J. W. domagał się - pierwotnie w trybie przepisów kodeksu postępowania karnego - zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 700.000 zł z tytułu niesłusznego pozbawienia wolności, w sprawie Sądu Rejonowego w K. w okresie od dnia 20 sierpnia 2008 r. do dnia 4 marca 2009 r.

Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2009 r., Sąd Rejonowy w T. wniosek ten oddalił. Na skutek apelacji wnioskodawcy, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 30 marca 2010 r., uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do rozpoznania „sądowi cywilnemu”.

W piśmie z dnia 18 maja 2010 r., J. W. sprecyzował swoje żądanie w ten sposób, że zażądał zasądzenia kwoty 132.165,73 zł z tytułu odszkodowania za szkody materialne oraz kwoty 567.834,27 zł z tytułu zadośćuczynienia w związku z bezprawnym przebywaniem w zakładzie karnym, i w związku z tym utratą pracy.

Wyrokiem z dnia 18 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy w T. zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem odszkodowania kwotę 74.881,98 zł i tytułem zadośćuczynienia kwotę 50.000 zł, z odsetkami ustawowymi od dnia 21 lipca 2009 r. oraz w pozostałej części powództwo oddalił.

Na skutek apelacji złożonej przez powoda - w części oddalającej powództwo oraz apelacji złożonej przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, działającą w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo w zakresie zasądzonej kwoty 74.881,98 zł i co do odsetek zasądzonych od zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł, a apelację strony pozwanej - w pozostałym zakresie i apelację powoda - w całości oddalił. Od tego wyroku skargę kasacyjną złożyły obie strony.

Skargę kasacyjną powoda Sąd Apelacyjny odrzucił prawomocnym postanowieniem z dnia 30 czerwca 2011 r. Skarga kasacyjna strony pozwanej została przyjęta do rozpoznania i Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2012 r., I CSK 398/11 uchylił zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację pozwanego i przekazał sprawę w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 27 września 2012 r. uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w części dotyczącej zadośćuczynienia i kosztów postępowania. Po kolejnym jej rozpoznaniu, Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 9 lipca 2013 r. powództwo o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 150 000 zł oddalił, a w pozostałym zakresie, w związku z cofnięciem pozwu, postępowanie co do tego roszczenia umorzył.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że już w dotychczasowym postępowaniu zostało przesądzone, iż powód nie uzyskał w postępowaniu karnym orzeczenia, które wskazywałoby na bezprawność orzeczenia Sądu Rejonowego w K., na podstawie którego zarządzono wobec powoda wykonanie warunkowo zawieszanej kary pozbawienia wolności. Podniósł, że z tego względu nie mogło dojść do uwzględnienia powództwa na podstawie art. 417¹ § 2 k.c..

Wskazał, że w świetle stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 13 kwietnia 2012 r., I CSK 398/11, rozważenia wymagała odpowiedzialność pozwanego Skarbu Państwa na podstawie art. 417² k.c. Powód przebywał w zakładach karnych niepełne siedem miesięcy. W czasie tego pobytu nie leczył się i nie korzystał, poza rutynowymi badaniami, z żadnej pomocy lekarskiej. Nie doznał żadnego uszkodzenia ciała. Zwrócił uwagę, że sam zeznał, iż choć korzystał z „pewnych osób w zakresie psychiatrii”, ale nie wskazał ich tożsamości i nie podał, jakiego rodzaju były to zaburzenia.

Zwrócił uwagę, że powód odbywając odwieszoną karę pozbawienia wolności pracował odpłatnie. W więzieniu źle był traktowany przez współwięźniów, którzy szydzili z niego, szarpali go, wymagali robienia im kawy. Według biegłej psycholog M. B., ujemne skutki w sferze osobowości pobytu powoda w zakładzie karnym będą długotrwałe, a urazy w sferze psychiki związane z pobytem w zakładzie karnym mają złe rokowania, co do możliwości ich zupełnego wyeliminowania. Powód czuje swą bezwartościowość, nieprzydatność, depresyjność, ma niski stopień odporności psychicznej na stres. Odczucia te nie występowały przed osadzeniem go w zakładzie karnym.

Sąd Okręgowy zaaprobował stanowisko biegłej, co do przeżyć pozwanego w związku z osadzeniem go w zakładzie karnym, ale uznał, że wnioski biegłej oparte są na subiektywnych odczuciach powoda, jej przedstawionych i opisanych oraz nie znajdują potwierdzenia w funkcjonowaniu powoda po jego zwolnieniu z zakładu karnego. Jego zdaniem, takie przeżycia są z reguły obecne u każdego z osadzonych i wiążą się z poczuciem krzywdy. Podniósł, że należało uwzględnić, iż powód został zasadnie skazany za uchylanie się z obowiązku alimentacyjnego na rzecz małoletnich dzieci.

Jego zdaniem, powód nie wykazał, aby po zwolnieniu go z zakładu karnego poszukiwał pracy - do czasu wyjazdu do Niemiec - i nie mógł jej uzyskać (art. 6 k.c.). Nie udowodnił także, że korzystał z pomocy psychiatry, psychologa bądź jakiegokolwiek lekarza. Nie udowodnił żadnego konkretnego uszczerbku, tak w sferze zdrowia fizycznego, jak i psychicznego, a więc nie można twierdzić, że rozstrój zdrowia będzie trwał w nieokreślonym jeszcze czasie. Wyraził pogląd, że ewentualne złe warunki bytowe w zakładach karnych nie mogą być podstawą do uwzględnienia żądania powoda zasądzenia zadośćuczynienia opartego na zasadach słuszności, gdyż wykonywanie kary pozbawienia wolności jest z reguły źródłem dyskomfortu dla osoby tę karę odbywającej.

Na skutek apelacji powoda, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 30 stycznia 2014 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Rejonowego w M. na rzecz powoda kwotę 50 000 zł, oraz oddalił powództwo i apelację powoda w pozostałej części. Przytoczył ustalenia Sądu Okręgowego, przede wszystkim zawarte w pierwszym uchylonym jego wyroku z dnia 18 listopada 2010 r.

Stwierdził, że J. W. prawomocnym wyrokiem zaocznym z dnia 16 czerwca 2004 r., Sądu Rejonowego w K. uznany został za winnego popełnienia przestępstwa niealimentacji wobec wówczas małoletnich córek A. oraz I. W. i skazany za to na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na lat 5. Wyrokiem tym zobowiązany został do alimentowania dzieci, do wykonywania pracy zarobkowej oraz naprawienia szkody przez zapłatę kwoty 5.250 zł na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w

terminie 10 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia. Stwierdził, że w momencie wyrokowania przez sąd karny J. W. zamieszkiwał w K. przy ul. O. i prowadził własną działalność gospodarczą pod firmą „H.” Z uwagi jednak na brak dochodów została ona zawieszona na początku 2005 r. W tym też roku J. W. wyprowadził się do R. w poszukiwaniu pracy i tam wynajął mieszkanie przy ul. M. Zatrudnił się w Zakładzie Remontowym [...].

Działający przy Sądzie Rejonowym w K. kurator zawodowy w dniu 3 grudnia 2007 r. złożył wniosek o zarządzenie wykonania wobec powoda warunkowo zawieszanej kary pozbawienia wolności. W ramach prowadzonego postępowania wykonawczego, Sąd Rejonowy w K. został w dniu 28 kwietnia 2008 r. powiadomiony przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, że powód nie wykonał obowiązku zwrotu kwoty 5.250 zł, z tytułu wypłaconych świadczeń alimentacyjnych na rzecz jego dzieci. W piśmie tym został wskazany adres korespondencyjny powoda na skrytkę pocztową [...] R. Na wyznaczony termin posiedzenia, powodowi wysłano wezwanie na znany adres w K., które zostało zwrócone z adnotacją „nie podjęto w terminie”, i Sąd uznał to za prawidłowe doręczenie. Postanowieniem z dnia 6 czerwca 2008 r., Sąd zarządził wykonanie wobec powoda warunkowo zawieszanej kary pozbawienia wolności w wymiarze 8 miesięcy. Odpis postanowienia został wysłany również na adres w K. i nie podjęty przez powoda. Sąd ten ocenił, że postanowienie o zarządzeniu wykonania kary uprawomocniło się dnia 1 lipca 2008 r.

W dniu 20 sierpnia 2008 r. powód został zatrzymany i osadzony w Zakładzie Karnym w R.; w dniu 11 września 2008 r. przetransportowany został do Zakładu Karnego w D., a następnie - dnia 20 listopada 2008 r., do Zakładu Karnego w U.

Ustanowiony przez powoda pełnomocnik wniósł o przywrócenie powodowi terminu do złożenia zażalenia na postanowienie Sądu o zarządzeniu wykonania kary, które - na skutek zażalenia powoda - Sąd Okręgowy w T. postanowieniem z 19.02.2008 r. uchylił i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w K. do ponownego rozpoznania. Sąd ten, postanowieniem z dnia 17 lutego 2009 r., uchylił swoje postanowienie z dnia 2 czerwca 2008 r. o zarządzeniu wykonania kary uznając, że brak było podstaw do jego wydania i powód opuścił zakład karny w dniu 4 marca

2009 r. Podstawę zmiany stanowiska przez Sąd Rejonowy było ustalenie, że powód po zapadnięciu wyroku karnego podjął pracę i na bieżąco realizował obowiązek alimentacyjny.

Dopiero po półtora roku od opuszczenia zakładu karnego powód znalazł na krótki czas pracę przy budowie autostrady. Podejmowane działania w celu znalezienia zatrudnienia poza granicami kraju zakończyły się niepowodzeniem, ponieważ umowa z pracodawcą w Niemczech, zawarta na okres od stycznia do kwietnia 2013 r., nie została przedłużona. Obecnie, powód zatrudnia się jedynie dorywczo i okazjnie, zamieszkuje w suterynie.

Powód nigdy nie poinformował Sądu Rejonowego w K. o zmianie miejsca zamieszkania. Pozostawał w przekonaniu, że potrącenia dokonywane przez Komornika z jego wynagrodzenia obejmują również kwotę 5.250 zł, stanowiącą obowiązek naprawienia szkody orzeczony przez Sąd Rejonowy w K. Od listopada 2006 r. do sierpnia 2008 r., na poczet bieżących alimentów Komornik dokonywał potrącenia z wynagrodzenia powoda kwot od 771,81 zł do 1.713,81 zł.

W chwili osadzenia w zakładzie karnym powód pozostawał w zatrudnieniu w oparciu o umowę o pracę na czas określony do dnia 31 grudnia 2010 r., za wynagrodzeniem brutto 2.820 zł oraz z premią, nagrodą i innymi świadczeniami stosownie do zakładowego regulaminu premiowania i nagradzania. Umowa o pracę z powodem została rozwiązana w dniu 23 września 2008 r., z uwagi na nieobecność w pracy powyżej miesiąca. W okresie odbywania kary powód zaprzestał uiszczania należności i powstała zaległość w wysokości 15.500,33 zł. Odsetki i kary umowne to dalsza kwota 1 694,47 zł. Z uwagi na nieopłacenie składek, powód został usunięty z Okręgowej Izby Inżynierów z dniem 30 listopada 2009 r.

Poza tym, Sąd Apelacyjny podniósł, że uchylając zarządzenie wykonania kary wobec powoda, Sąd Rejonowy w K. wyraźnie wskazał, iż w istocie nie zachodziły przesłanki do zarządzenia wykonania kary. Brak przesłanek był temu Sądowi znany już w momencie wydawania postanowienia w dniu 2 czerwca 2008 r.; zatem postanowienie to okazało się błędne. Podkreślił, że w aktach dozoru

uproszczonego, znajduje się informacja ZUS z dnia 21 listopada 2007 r. o tym, że egzekucja kwoty 5.250 zł jest prowadzona przez Komornika sądowego, jednakże pozostaje bezskuteczna z uwagi na prowadzoną egzekucję alimentów bieżących i zaległych oraz z tego względu, iż J. W. zwrócił się o odroczenie spłaty należności. Stwierdził także, na podstawie akt Sądu Rejonowego w K., że po raz pierwszy posiedzenie w sprawie zarządzenia wykonania kary warunkowo zawieszona zostało wyznaczone na 17 czerwca 2005 r., na którym J. W. stawiał się i złożył wyjaśnienia dotyczące jego sytuacji materialnej oraz osobistej oraz zdolności do wywiązania się z nałożonych obowiązków. Na podstawie przesłuchania powoda stwierdził także, że powód pozostawał w przeświadczeniu, iż skoro pracuje i komornik z wynagrodzenia za pracę potrąca należności alimentacyjne, to wywiązuje się z nałożonych na niego wyrokiem karnym obowiązków.

Powód w wyniku aresztowania został gwałtownie wyrwany ze swojego środowiska, pozbawiony środków utrzymania, kontaktu z rodziną. Bardzo przeżył osadzenie w zakładzie karnym przez 197 dni, co wynika jasno z opinii biegłego psychologa M. B. Skutki pobytu w zakładzie karnym okazały się dla niego wyjątkowo ciężkie. Z odwołaniem się do opinii biegłej wskazał, że w związku z pobytem w zakładzie karnym u powoda wystąpiły zaburzenia psychiczne w postaci: braku poczucia własnej wartości, obniżenia nastroju, tempa myślenia i działania, zahamowania emocjonalnego, poczucia nieprzydatności, niezdolności do normalnego optymizmu, zwłaszcza w stosunku do przyszłości, braku odporności psychicznej na stres, trudności w kontrolowaniu reakcji emocjonalnych. Zaburzenia te z kolei implikują problemy adaptacyjne. U powoda doszło do poważnego naruszenia podstawowej potrzeby psychicznej, jaką jest poczucie bezpieczeństwa, warunkującej możliwość prawidłowego funkcjonowania osobowego.

Podniósł, że biegła zwróciła uwagę na to, iż powód wcześniej był człowiekiem aktywnym, przedsiębiorczym, prowadził własną działalność gospodarczą, stawiał sobie cele, realizował się zawodowo i osiągał wyniki. Podejmując pracę w innej firmie zyskał uznanie i zaufanie przełożonych. Pobyt w zakładzie karnym zmienił jego funkcjonowanie, wystąpił u niego uraz w postaci głębokich zaburzeń osobowości. Negatywne doświadczenia powoda skutkowały

trudnościami w funkcjonowaniu oraz poczuciem bezsilności, lękiem przed niepowodzeniem, negatywną oceną, paraliżowaniem działania. Podkreślił, że z jej opinii wyraźnie wynika, że uraz jakiego doznał powód jest na tyle głęboki, iż powód wymaga przeprowadzenia terapii psychologa. Czas trwania negatywnych skutków odbycia kary nie jest możliwy do określenia, bowiem mają na niego wpływ różne czynniki, między innymi sytuacja materialna, stabilizacja życiowa, reakcja otoczenia.

Nawiązując do stanowiska Sądu Najwyższego zawartego w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 kwietnia 2012 r., I CSK 398/11, wskazującego na konieczność zbadania, w czym wystąpiła wyjątkowość sytuacji powoda w wyniku zarządzenia wykonania kary, w porównaniu z przypadkami innych skazanych, także na podstawie opinii biegłej stwierdził, że powód nie miał poczucia winy, gdyż uważał, iż skoro komornik potrąca z jego wynagrodzenia możliwe do ściągnięcia maksymalne kwoty, to on wywiązuje się z obowiązków nałożonych na niego orzeczeniem karnym. Zwrócił też uwagę, w ślad za opinią, na to, że powód przed zarządzeniem wykonania kary nie mógł Sądowi przedstawić swoich racji, bezpośrednio po zapadnięciu tego orzeczenia od niego się odwołać, czuł bezsilność, przedmiotowe traktowanie, dominującą niesprawiedliwość.

Na nowo ocenił opinię biegłej uznając ją w całości za wiarygodną. Podkreślił, że została wydana po przebadaniu i obserwacji powoda oraz zastosowaniu odpowiednich metod badawczych. Wskazał, że biegła wykorzystała materiał dowodowy zebrany w sprawie i uwzględniła swą wiedzę i doświadczenie zawodowe; odniosła się do skierowanych do niej pytań, zaś wnioski wypływające z opinii okazały się konkretne, jasne i precyzyjne.

Potwierdził ustalenie Sądu pierwszej instancji, dokonane na podstawie przesłuchania powoda, o jego trudnościach w zaaklimatyzowaniu się w zakładach karnych, a to w związku z przebywaniem w celach wieloosobowych ze współwięźniami za ciężki przestępstwa (między innymi rozboje), oraz nagannego jego traktowania przez wykorzystywanie do robienia kawy, sprzątania, szarpanie popychanie itp., co naruszało jego godność.

W tym stanie rzeczy doszedł do wniosku, że spełnione zostały przesłanki warunkujące odpowiedzialność Skarbu Państwa za krzywdę, której doznał powód, przewidziane w art. 417² k.c. Podniósł, że wyłączenie przez kilka miesięcy powoda z życia zawodowego spowodowało, iż J. W. został pozbawiony pracy, mieszkania, wykreślony z rejestru inżynierów, popadł w zadłużenie, utracił znajomych. Doszedł do wniosku, że na skutek błędnego zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności i jej odbywania powód doznał rozstroju zdrowia. Posiłkując się stawkami przyjmowanymi w sprawach karnych przy zasądzeniu rekompensaty za pozbawienie wolności – uznał, że krzywda powoda powinna być zadośćuczyniona kwotą 50 000zł zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (250 zł x 197 dni). Oceniał, że żądana ostatecznie kwota 150.000 zł zadośćuczynienia była rażąco wygórowana i nie znajdowała uzasadnienia w okolicznościach sprawy, zatem w pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu. Zwrócił uwagę, że skoro powód nie domagał się odsetek, na co zwrócono uwagę we wcześniejszych orzeczeniach, brak było podstaw do ich zasądzenia.

Podkreślił, że kwota 50.000 zł podlegała zasądzeniu od Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Rejonowego w M., a to w związku ze zmianami wynikającymi z zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 czerwca 2012 r. w sprawie utworzenia wydziałów w sądach rejonowych (Dz. Urz. Min. Spraw, z dnia 28 czerwca 2012 r., poz. 95 - które weszło w życie z dniem 1 lipca 2013 r.). Z § 1 pkt. 37 b wskazanego zarządzenia wynika, iż Sąd Rejonowy w K. stał się wydziałem Sądu Rejonowego w M., zatem właściwą jednostką do reprezentowania w sprawie Skarbu Państwa jest Prezes Sądu Rejonowego w M.

W skardze kasacyjnej pozwany Skarb Państwa zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 378 § 1 w zw. z art. 382 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz obrazę prawa materialnego, a to: art. 417² k.c. oraz art. 362 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c.; wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zasadny jest podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut procesowy. Uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia, pomimo swej obszerności, jest rażąco wadliwe. Nie zawiera sprecyzowanych własnych ustaleń faktycznych, na podstawie których byłoby można ocenić, czy zachodzą przesłanki odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa na podstawie art 417² k.c. Rozbudowana relacja z dotychczasowego przebiegu sprawy stanowi tzw. jego część historyczną, która nie ma większego znaczenia jurydycznego.

Należy przypomnieć, że w judykaturze utrwalony jest pogląd, że obraza art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97, z 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 11862/00, z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/01, niepublikowane i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83).

Dodać należy, że artykuł 328 § 2 k.p.c. ma odpowiednie zastosowanie w postępowaniu kasacyjnym przez odesłanie zawarte w art. 391 § 1 k.p.c. Zakres tego zastosowania zależy od rodzaju wydanego orzeczenia oraz od czynności procesowych podjętych przez sąd odwoławczy, wynikających z zarzutów apelacyjnych, limitowanych granicami kognicji sądu drugiej instancji. Jeżeli sąd odwoławczy oddala apelację i orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938, r. C II 2172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83).

W zakresie jednak rozpoznawanym przez Sąd Najwyższy, Sąd Apelacyjny wydał wyrok reformatoryjny. Trzeba więc zgodzić się ze skarżącym Skarbem Państwa, że w takim wypadku sąd nie mógł nawet przyjąć ustaleń zawartych w zaskarżonym wyroku za własne, lecz na nowo winien samodzielnie ustalić stan

faktyczny sprawy i dokonać ponownej oceny całokształtu materiału dowodowego ze wskazaniem dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej (por. np. uchwałę, zasadę prawną, składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124). W polskim systemie apelacji pełnej postępowanie drugoinstancyjne nie ma bowiem charakteru wyłącznie kontrolnego, lecz jest kontynuacją merytorycznego rozpoznania sprawy. Dodać należy, że wydając wyrok reformatoryjny Sąd drugiej instancji ma obowiązek dokonania własnych ustaleń faktycznych niezależnie od tego, czy wnoszący apelację podniósł zarzut wadliwości podstawy faktycznej wyroku pierwszej instancji (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2013 r., II CNP 72/12, LEX nr 1360205).

W sprawie natomiast, Sąd Apelacyjny ogólnie tylko odwołał się do ustaleń faktycznych zawartych w zaskarżonym wyroku Sądu Okręgowego i - poza omówieniem dowodu z opinii biegłego, nie dokonał oceny całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego. Brak więc sprecyzowanej, własnej podstawy faktycznej zaskarżonego skargą kasacyjną wyroku uniemożliwia - pod względem zasadności, ocenę zastosowania powołanego za podstawę roszczenia art. 417² k.c. Z tego względu, w zakresie objętym skargą kasacyjną pozwanego Skarbu Państwa, zachodziła konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. W takim wypadku, Sąd Najwyższy zwolniony jest od szczegółowego rozpoznania zarzutów dotyczących prawa materialnego. Skuteczne bowiem ich zgłoszenie wchodzi w rachubę wtedy, gdy ustalony stan faktyczny nie budzi zastrzeżeń (por. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 128).

Trzeba jednak zauważyć, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 kwietnia 2013 r., I CSK 398/11, mając na uwadze dokonane ustalenia w pierwszym wyroku Sądu Apelacyjnego, nie wykluczył zastosowania do dochodzonego przez powoda zadośćuczynienia art. 417² k.c. Obecnie, Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku ujawnił dalsze okoliczności (np. treść pisma ZUS z dnia 21 listopada 2007 r. informującego, że egzekucja kwoty 5 250 zł na rzecz tego podmiotu jest prowadzona, jednak pozostaje bezskuteczna z uwagi na prowadzoną egzekucję

alimentów bieżących i zaległych na rzecz córek powoda, że pobyt powoda w więzieniu wywołał u niego rozstrój zdrowia), które mogą wskazywać na to, iż wystąpiły przesłanki do uwzględnienia roszczenia określonego w tym unormowaniu.

W takim jednak wypadku, trafnie skarżący Skarb Państwa podniósł, że należałoby zbadać, czy nie wystąpiły przesłanki prowadzące do zmniejszenia zadośćuczynienia (art. 362 w zw. z art. 361 § 1 k.c.). Sąd nie rozważył tej kwestii, pomimo ujawnienia faktu, że powód w żaden sposób nie poinformował Sądu Rejonowego w K. o zmianie miejsca zamieszkania i nie wskazał nowego adresu. Przyczynienie się poszkodowanego do szkody jest warunkiem wstępnym miarkowania odszkodowania. Stwarza bowiem sytuację, w której sąd ma powinność rozważenia, czy w konkretnych okolicznościach uzasadnione jest zmniejszenie odszkodowania. Zastosowanie art. 362 k.c. aktualizuje się wtedy, gdy zachowanie poszkodowanego jest współprzyczyną powstania lub zwiększenia szkody, za którą odpowiedzialność ponosi inna osoba (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2013 r., IV CSK 61/13, OSNC-ZD 2014, nr 4, poz. 68).

Konsekwencją zaniechania przez stronę poinformowania o zmianie miejsca zamieszkania lub też nieprzebywania pod wskazanym przez adresem jest przyjęcie przez organ procesowy fikcji, że pismo zostało pod tym adresem doręczone. Jeżeli zostanie wysłane na adres podany przez stronę, to należy uznać je za doręczone, choćby strona go nie otrzymała z tego powodu, że nie przebywała pod tym adresem. W takiej sytuacji, organ procesowy nie jest zobowiązany do ustalenia, czy podany przez stronę adres odpowiada rzeczywistości (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 1998 r., III K.Z 138/98, Wokanda 1999 r., nr 2, poz. 15). Przypomnieć należy, że w postępowaniu karnym oskarżony jest pouczony o konieczności podawania sądowi każdej zmiany miejsca zamieszkania i nowego adresu oraz związanymi z jego niepodaniem negatywnymi skutkami.

Z powołanych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzeczono, jak w sentencji.

